

Stanowisko Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej w Poznaniu
w sprawie modernizacji systemu kształcenia zawodowego

Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu jako organizacja zrzeszająca blisko 6 tys. pracodawców chce aktywnie uczestniczyć w kreowaniu skutecznej i efektywnej polityki rynku pracy. Środowisko pracodawców od wielu lat zgłasza, iż funkcjonujący obecnie system edukacji i szkolnictwa zawodowego nie odpowiada w wystarczającym stopniu potrzebom rynku i wyzwaniom stojącym przed nowoczesną gospodarką.

Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu jest głęboko przekonana o konieczności modernizacji edukacji w Polsce w powiązaniu ze zmianami, które następują w innych krajach, tak aby zapewnić osobom posiadającym dokumenty kwalifikacji oraz tym, które je uzyskają usytuowanie na poziomie maksymalnie zbliżonym do przyjmowanych w innych krajach Unii Europejskiej.

Środowisko rzemiosła i jego organizacje doskonale pojmują idee integracji europejskiej, która w założeniach ma przyczynić się do zacieśnienia więzi społecznych i zwiększania konkurencyjności gospodarki UE poprzez usprawnianie całego systemu edukacji, z edukacją zawodową łącznie.

Na kilka lat przed umową akcesyjną rzemiosło polskie (ZRP) zostało przyjęte do Europejskiej Unii Rzemiosła Małych i Średnich Przedsiębiorstw (UEAPME), co pozwala organizacji rzemiosła na aktywne uczestnictwo w procesie konsultacji propozycji rozwiązań oraz kierunków zmian, mających na celu integrację europejską i wzrost gospodarczy, poprzez poprawę jakości kadr.

Rzemiosło polskie, na tym forum, wyraziło pozytywną opinię zarówno do Zaleceń KE dotyczących Europejskich Ram Kwalifikacji (EQF), jak też Europejskiego Systemu Punktów Kredytowych w Kształceniu Zawodowym (ECVET), widząc w tym istotne znaczenie informacji, jakie mogą tworzyć te systemy, zarówno dla środowiska pracodawców, jak też pracowników.

Mobilność zawodowa oparta na uznawaniu przez kraj przyjmujący kwalifikacji nabytych w kraju pochodzenia nie jest problemem jutra. Ten proces trwa już od wielu lat i uczestniczą w nim europejskie organizacje rzemiosła.

W pełni popieramy założenie, w którym określa się, iż modelem docelowym szkoły zawodowej jest szkoła pozytywnego wyboru, innowacyjnej wiedzy, umiejętności i kompetencji, do czego zachęca Program *Edukacja i Szkolenie 2010*, który został przyjęty przez Ministrów Edukacji oraz Komisję Europejską w 2003 roku oraz zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z 14 lutego 2008 r. w sprawie ustanowienia Europejskich Ram Kwalifikacji dla uczenia się przez całe życie. Istotą tego zalecenia jest utworzenie wspólnych ram odniesienia, które będą służyć jako mechanizm porównywania między różnymi systemami kwalifikacji i ich poziomami, zarówno w kształceniu ogólnym i

wyższym, jak i kształceniu i szkoleniu zawodowym. Dzięki temu ma się poprawić przejrzystość, porównywalność i możliwość przenoszenia kwalifikacji obywateli, uzyskanych zgodnie z praktykami stosowanymi w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Każdy poziom kwalifikacji zasadniczo powinien być możliwy do osiągnięcia z wykorzystaniem różnych ścieżek kształcenia.

Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu przychyła się do konieczności podjęcia zmian w systemie edukacji, które wpłyną korzystnie na przyszłość młodego człowieka, ułatwią mu znalezienie dobrej pracy i zapewnią uznanie pracodawcy, który doceni posiadaną wiedzę, umiejętności i fachowość w wykonywanej pracy. Nie możemy jednak zgodzić się z propozycjami przedstawionymi przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w założeniach zmian w systemie kształcenia zawodowego, gdyż będą one miały niekorzystny wpływ na przyszłość absolwentów szkół i polskiej gospodarki.

Projekt przedstawia propozycję utworzenia nowej klasyfikacji zawodów, w której ujęte zostaną kwalifikacje wyodrębnione w poszczególnych zawodach. Kwalifikacje te mają być odrębnie potwierdzane w ramach zewnętrznych egzaminów zawodowych, a po potwierdzeniu wszystkich kwalifikacji absolwent uzyska dyplom i suplement. Resort przewiduje zmianę systemu nauczania z przedmiotowego na modułowy, w którym wyodrębnione zostaną moduły i jednostki modułowe integrujące teorię z praktyką z różnych dziedzin wiedzy i działów techniki. Kształcenie to będzie odbywać się w szkole lub w branżowych centrach kształcenia zawodowego i ustawicznego.

Według założeń planowanych zmian w szkolnictwie zawodowym priorytetowym działaniem będzie kształcenie zawodowe. Kształcenie praktyczne ma odbywać się w powiązaniu z pracodawcami i powinno być realizowane na potrzeby rynku pracy. Założenie to byłoby dobre, gdyby ścisła współpraca z pracodawcami dotyczyła wszystkich pracodawców prowadzących zarówno duże jak i małe zakłady, a ponadto gdyby pracodawcy mieli czynny wpływ na kształcenie poprzez zawieranie umów o pracę w celu przygotowania zawodowego. Czytając jednak informator MEN w/w sprawie, Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu odnosi wrażenie, iż tak nie będzie.

Oczywistymi walorami kształcenia praktycznego u pracodawcy są:

- zindywidualizowany tok nauczania, uwzględniający możliwości, uzdolnienia i cechy osobowościowe młodocianego;
- nauka zawodu w warunkach naturalnej pracy w otoczeniu doświadczonych pracowników i z możliwością dokonywania samooceny w nabywaniu umiejętności;
- poznawanie podczas pracy tradycyjnych i innowacyjnych technologii, urządzeń i materiałów, wprowadzonych przez przedsiębiorcę dla zwiększenia efektywności rynkowej;
- zdobywanie w drodze praktycznych doświadczeń wiedzy z zakresu przedsiębiorczości;

- tworzenie więzi emocjonalnych pomiędzy uczącym się zawodu a pracodawcą, co ma istotne znaczenie dla realizacji programu nauczania i tworzy podstawy dla przyszłej, harmonijnej współpracy w relacji pracownik – pracodawca.

Projekt natomiast przewiduje role pracodawców w nowym systemie kształcenia poprzez:

- zabezpieczenie miejsca na 4-tygodniowe praktyki w końcowym okresie nauczania (nie będą to umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego);
- udział w organizacji ośrodków egzaminacyjnych w zakresie dostarczania bazy;
- wspomaganie branżowych centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego w zakresie zabezpieczania materiałów i technologii związanych z doskonaleniem pracowników;
- doposażenie szkół w materiały i oprzyrządowanie związane z kształceniem w określonym zawodzie;
- umożliwienie odbywania praktyk dla nauczycieli przedmiotów zawodowych.

Wytyczając w/w role pracodawcom i zawierając umowy o współpracy ze znanymi na rynku pracodawcami, MEN doprowadzi do zmniejszenia wpływu pracodawców na proces kształcenia pod kątem potrzeb rynku pracy. Wpływ małych zakładów pracy na proces szkolenia już na początku wdrożonej reformy byłby słaby, a patrząc w perspektywie kolejnych lat może zmniejszać się z uwagi na duże prawdopodobieństwo utraty reprezentatywności ich w szkole, kuratorium, wojewódzkich i powiatowych radach zatrudnienia, wojewódzkich komisjach dialogu społecznego, Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych oraz przed innymi organami administracji państwowej i samorządowej.

Wdrożenie takich rozwiązań jest zaprzeczeniem głównych założeń planowanych zmian w systemie edukacji. Bardzo prawdopodobne, iż szkoły przy zawieraniu umów o współpracy z zakładami pracy będą kierowały się możliwościami finansowymi przedsiębiorstw i korzyściami z tego tytułu płynącymi dla szkoły, zamiast dobrem polskiej gospodarki i wszechstronnym wykształceniem przyszłych pracowników. Faworyzowanie przez dyrektora szkoły dużych zakładów pracy, które będą stanowić dla szkoły określone korzyści finansowe doprowadzi do kształcenia uczniów w wąskim zakresie na potrzeby tych zakładów. Małe i średnie zakłady pracy, które w Polsce stanowią 99% wszystkich przedsiębiorstw, potrzebują natomiast pracowników, których wiedza i umiejętności będą bardzo szerokie i dadzą możliwość wykonywania bardzo różnorodnych czynności zgodnych z szerokim zakresem prac wykonywanych przez te zakłady.

Brak wsluchania się w potrzeby i oczekiwania pracodawców reprezentujących małe zakłady względem przyszłych pracowników doprowadzą do braku odpowiednio przygotowanych ludzi do pracy i mogą wywołać kryzys tych zakładów, a nawet trudności w utrzymaniu się na rynku. Należy tu podkreślić, iż mikroprzedsiębiorstwa są najlepiej funkcjonującymi jednostkami gospodarczymi, gdyż działają bardzo elastycznie, szybko

przystosowując się do zmian w gospodarce i pozytywnie kształtując ją. Niestety działanie ich może być poważnie zagrożone przy braku możliwości pozyskania dobrych pracowników.

Obecnie w zakładach rzemieślniczych w całej Polsce kształci się ok. 90 tysięcy pracowników młodocianych w przeszło 100 zawodach, w tym w samym województwie wielkopolskim jest blisko 14 tysięcy uczniów, których przygotowuje do zawodu przeszło 4000 mistrzów szkolących. Jest to ogromne i bardzo znaczące grono nauczycieli, którzy są przewodnikami w pierwszych latach kontaktu z zawodem. Twórcy zmian systemu kształcenia zawodowego zapomnieli niestety o niepodważalnie znaczącej roli mistrza szkolącego, ale również o tym, iż w małych zakładach pracy młodzież uczy się zawodu i jednocześnie zapoznaje się z całą sferą ekonomiczno - marketingową, funkcjonowaniem małych i średnich przedsiębiorstw, przygotowując się do prawdziwych realiów życia gospodarczego. Podczas nauki uczniowie kształtują nie tylko formalne umiejętności, ale również osobowość i społeczne zachowania, a po zdaniu egzaminu czeladniczego mają znacznie większą możliwość otrzymania pracy.

Wśród uczniów tych są również osoby ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, które wymagają indywidualnego podejścia w procesie kształcenia zawodowego. Tylko w małych zakładach pracy, gdzie panuje rodzinna atmosfera, a uczeń może czuć się bezpiecznie, istnieje możliwość dobrego przygotowania zawodowego tych osób i po zdaniem egzaminie umożliwienie im zaistnienia na rynku pracy. Jest to niezwykle ważna rola rzemiosła, które wpływa na aktywizację zawodową tej części naszego społeczeństwa i odciążenie budżetu państwa z ponoszenia kosztów ich utrzymywania.

W projektowanych zmianach szkolnictwa zawodowego przewiduje się ujednoczenie systemu egzaminów zawodowych bez względu na formę uczenia się – szkolną czy pozaszkolną. Egzaminy potwierdzające kwalifikacje zawodowe przeprowadzane byłyby w systemie egzaminów zewnętrznych przeprowadzanych przez okręgowe komisje egzaminacyjne. W takim ujęciu likwidacji ulegnie rzemieślniczy system potwierdzania kwalifikacji zawodowych i możliwość uzyskania tytułu czeladnika oraz mistrza w zawodzie.

W tym miejscu należy zauważyć, iż egzaminy przeprowadzane przez izby rzemieślnicze mają prawie stuletnią tradycję. System ten w doskonały sposób sprawdza się dotychczas w Polsce i w wielu krajach Unii Europejskiej. Sieć organizacji rzemiosła jest jedyną, spośród innych organizacji pracodawców, która w tej kwestii ma, zarówno wielowiekowe doświadczenia, jak też, **na dzień dzisiejszy**, stosowne regulacje prawne przypisujące jej rolę związaną z zapewnianiem jakości szkolenia zawodowego i potwierdzania kwalifikacji zawodowych w rzemiośle.

W istocie można stwierdzić, że jest to element dorobku polskiej kultury edukacji zawodowej. System egzaminów czeladniczych i mistrzowskich, oparty jest na idei doskonalenia umiejętności zawodowych poprzez nabywanie kwalifikacji zawodowych (wiedza zawodowa i praktyka) w procesie pracy. Jest to efekt działalności organizacji

rzemiosła na przestrzeni wielu lat i w warunkach różnych systemów ustrojowych, społecznych, prawnych, gospodarczych i ekonomicznych. Działalność ta realizowana jest przy akceptacji resortu edukacji, uznającego potrzebę zachowania rozwiązań, ukształtowanych w sposób naturalny w wyniku zmian kulturowych i społecznych.

Planowany system wbrew zapowiedziom twórców reformy jest znacznie droższy od obowiązującego, gdyż jednym z podstawowych założeń programu modułowego jest praca nauczyciela w małych grupach, co z oczywistych względów rodzi konieczność zwiększonych środków na jego realizację. Ta forma organizacji szkolenia zawodowego jest interesująca dla sfery kształcenia ustawicznego, natomiast w początkowej fazie edukacji kształcenie zawodowe powinno dotyczyć całego zawodu, a nie jego wydzielonej części. Zdawanie egzaminów w wydzielonych kwalifikacjach oznacza podwojenie lub potrojenie ilości egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe. Nasuwa się tu pytanie, kto poniesienie za to koszty?

Dzisiejsze rozwiązania sprawiają, że obowiązek pokrycia kosztów egzaminu kończącego naukę zawodu spoczywa na pracodawcy. Takie rozwiązanie jest akceptowane przez środowisko pracodawców, ale pokrywanie kosztów dwóch lub trzech egzaminów będzie trudne do przyjęcia. Jeśli egzaminy te miałyby być zupełnie bezpłatne, to zorganizowanie i przeprowadzenie ich w szkołach będzie również poważnym kosztem dla jednostek zarządzających szkołami, czyli urzędów miast i gmin.

Z powyżej wymienionych względów **stanowczo protestujemy przeciwko założeniom planowanych zmian w systemie kształcenia zawodowego**, który zakłada kształcenie praktyczne przyszłych kadr w szkole lub centrach kształcenia w oderwaniu od rzeczywistych warunków pracy.

Uważamy, iż należy zachować możliwość realizacji programu praktycznej nauki zawodu na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego, zawieranej pomiędzy pracodawcą, a uczniem młodocianym pracownikiem. Obowiązujący już od wielu lat system wskazuje na sprawdzone i pozytywne efekty tego rozwiązania. Nauka zawodu bezpośrednio w zakładach pracy doskonale też odpowiada priorytetom stawianym przez Komisję Europejską odnośnie przybliżania procesu teoretycznej nauki zawodu do pracy w naturalnych warunkach, a tym samym lepszego przygotowania do mobilności zawodowej i dalszego doskonalenia zawodowego. Pragniemy zwrócić uwagę, iż **zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z 14 lutego 2008r. w sprawie ustanowienia Europejskich Ram Kwalifikacji nie narzucają reformy systemu edukacji przedstawionej w proponowanych założeniach zmian kształcenia zawodowego**. Zalecenia te należy rozumieć jako wezwanie państw członkowskich do włączenia się do akcji budowania Krajowych Ram Kwalifikacji. **W przekonaniu naszej organizacji powinno to być uporządkowanie występujących na polskim rynku dokumentów potwierdzających kwalifikacje zawodowe i ogólne, mając na uwadze dobry i sprawdzony już system zdobywania wiedzy i umiejętności w procesie pracy, a następnie potwierdzanie go złożeniem egzaminu**

czeladniczego i mistrzowskiego. Dokumenty kwalifikacji zawodowych nadawane przez komisje egzaminacyjne powołane przez izby rzemieślnicze są znane i cenione w Polsce i w krajach Unii Europejskiej. Dowodem tego jest fakt, iż wiele osób mieszkających za granicą przyjeżdża do Polski i potwierdza swoje kwalifikacje złożeniem egzaminu przed izbowymi komisjami egzaminacyjnymi. Fachowcy posiadający polskie świadectwa czeladnicze i dyplomy mistrzowskie są szczególnie cenieni w krajach unijnych, gdyż tamtejsi pracodawcy wiedzą, że osoby te posiadają szeroką wiedzę zawodową, przez co są doskonale przygotowane do wykonywania zawodu, szybko dostosowują się do zastanej sytuacji i bardzo dobrze wykonują zleconą pracę. Jaki jest więc cel burzyć dobry, sprawdzony, powszechnie znany w kraju i za granicą system i budować zupełnie nowy? Czy nie lepiej udoskonalać to, co już istnieje, niż tworzyć wszystko od podstaw, w dodatku w złym kierunku zmierzając?

Podczas konsultacji odbywających się przed wprowadzeniem wcześniejszej reformy szkolnictwa zawodowego wprowadzanej przez Ministra Edukacji Narodowej Mirosława Handke, środowisko rzemiosła zgłaszało krytyczne uwagi dotyczące utworzenia liceów profilowanych jako szkół, które nie będą dawały ani dobrego przygotowania zawodowego, ani ogólnej wiedzy teoretycznej. Stanowiska tego nie wzięto jednak pod uwagę, dzisiaj natomiast konsekwencją wcześniejszych, złych decyzji jest wygaszanie tego typu szkół. Koszty społeczne zostały poniesione i nikt już nie jest w stanie zrekompensować absolwentom zmarnowanego czasu.

Z tego względu sugerujemy wzięcie pod uwagę opinii ogromnej rzeszy społeczeństwa, którą reprezentują organizacje rzemiosła – cechów, izb i Związku Rzemiosła Polskiego oraz przeprowadzenie poważnej analizy projektu zmian w systemie kształcenia zawodowego i ustawicznego w celu dokonania zasadnych zmian, tak aby wprowadzona reforma przyniosła korzyści i nie doprowadziła do pogorszenia obecnie obowiązującego systemu edukacji. Dzięki szeroko zakrojonej i przede wszystkim konkretnej współpracy wszystkich podmiotów poczuwających się do odpowiedzialności za stan rynku pracy oraz sytuację przyszłych pokoleń pracowników, ma szansę powstać dobrze skonstruowany, skuteczny i wydajny system edukacji zawodowej.

Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu w pełni popiera stanowisko Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia Województwa Mazowieckiego w sprawie kształcenia zawodowego z dnia 28 grudnia 2009 r. i uważa, że osiągnięcie pozytywnych efektów dla systemu edukacji i gospodarki jest możliwe przy podjęciu między innymi następujących działań:

- szerokiej, otwartej dyskusji ze środowiskami pracodawców i ich organizacjami w celu przyjęcia końcowych rozwiązań, zapobiegających pogłębianiu się różnic pomiędzy systemem edukacji szkolnej a potrzebami rynku pracy;

- tworzenie pozytywnego wizerunku szkolnictwa zawodowego, jego roli i znaczenie jako dobrej i sprawdzonej ścieżki edukacji młodzieży oraz budowania przyszłej kariery zawodowej;
- tworzenie uregulowań prawnych zachęcających pracodawców do podejmowania kształcenia uczniów młodocianych (odpowiednie zachęty finansowe, fiskalne, promocyjne), ale także chroniących interesy młodych ludzi;
- zdecydowane zwiększenie czasu przeznaczanego na zajęcia praktycznej nauki zawodu, również w klasie pierwszej (przy opracowywaniu programów nauki zawodu w szkołach zawodowych), gdyż praktyka zawodowa jest nieodzownym elementem systemu kształcenia zawodowego;
- zwiększenie staży dla absolwentów przy współpracy z pracodawcami;
- właściwa promocja szkół zawodowych, akcja informacyjno – promocyjna skierowana do młodych ludzi dotycząca wyboru ścieżki zawodowej (pod kątem przyszłego zatrudnienia);
- opracowanie i wdrożenie skutecznego systemu poradnictwa zawodowego, zapewniającego młodzieży w gimnazjach dostęp do informacji na temat opisów poszczególnych zawodów, możliwości dalszego kształcenia i doskonalenia zawodowego;
- utrzymanie w systemie zasadniczych szkół zawodowych formy kształcenia młodocianych pracowników zatrudnianych w oparciu o umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego;
- stworzenie w przyszłym systemie kształcenia zawodowego możliwości kontynuowania nauki w zasadniczej szkole zawodowej uczniom liceum i technikum już po pierwszym semestrze – w przypadku niepowodzenia w nauce ucznia;
- utrzymanie możliwości realizacji nauki zawodu u pracodawców i doksztalania z teorii zawodowej w formach pozaszkolnych, bezpośrednio po gimnazjum lub po pierwszym semestrze nauki, w przypadku niezadowalających wyników ucznia w szkole zawodowej z zachowaniem warunków młodocianego pracownika zatrudnionego w oparciu o umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego;
- utrzymanie i doskonalenie funkcjonującego systemu potwierdzania kwalifikacji zawodowych;
- kształcenie w systemie szkół zawodowych (młodzieżowych) powinno odbywać się w pełnym zawodzie i z potwierdzanymi w pełnym zakresie kwalifikacjami zawodowymi. Potwierdzenie egzaminem poszczególnych kwalifikacji wyodrębnionych w ramach danego zawodu ma uzasadnienie w systemie kształcenia ustawicznego;
- wprowadzenie oceny z egzaminu zawodowego na świadectwo szkolne, z alternatywą wpisu o nie przystąpieniu do tego egzaminu (w celu mobilizacji absolwentów do zdawania egzaminów);
- tworzenie sieci zakładów pracy, w których uczniowie szkół ponadgimnazjalnych prowadzących kształcenie zawodowe będą odbywać praktyczną naukę zawodu (zajęcia praktyczne, praktyki zawodowe);

- wykorzystanie doświadczeń agencji zatrudnienia mających inne spojrzenie na rekrutację pracowników;
- rozwój i właściwa promocja kształcenia ustawicznego.

W dniu dzisiejszym Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu apeluje do twórców kolejnej reformy i całego społeczeństwa o podjęcie działań zmierzających do wprowadzenia wyżej zaproponowanych zmian w planowanej modyfikacji systemu kształcenia zawodowego. Zapewnią one wyższy poziom kształcenia zawodowego i wpłyną korzystnie na gospodarkę zarówno w kraju jak i za granicą.

Z uwagi na zaistniałą sytuację wszyscy, którym zależy na przyszłości młodych ludzi i małych przedsiębiorstw powinni podjąć intensywne działania polegające na prezentowaniu własnych ocen, poglądów i propozycji z użyciem odpowiedniej argumentacji. Istotą ich powinno być wywołanie ogólnopolskiej dyskusji, doinformowanie społeczeństwa o zagrożeniach i doprowadzenie do dokonania korzystnych dla gospodarki i rzemiosła zmian w planowanej modyfikacji systemu kształcenia zawodowego. Aby działania te przyniosły zamierzony skutek należy szukać zwolenników wygłaszanych opinii wśród przedstawicieli samorządu terytorialnego i branżowego, w strukturach społecznych i administracyjnych oraz wśród reprezentantów regionów i środowisk zasiadających w parlamencie.

W/w działania muszą być podejmowane w okresie I półrocza bieżącego roku, gdyż w zamierzeniach twórców koncepcji modernizacji systemu kształcenia zawodowego okres ten jest czasem przeznaczonym na intensywne prace zmierzające do przygotowania resortowego programu działania, który następnie będzie dyskutowany na płaszczyźnie rządowej i parlamentarnej. Elementem tego działania jest obecnie trwający proces konsultacji wojewódzkich i równoległe trwające prace nad zamknięciem wersji końcowej.

Prezes

Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej w Poznaniu

Jerzy Bartnik

Poznań, dnia 22 lutego 2010 r.